

"Białe kruki z czarnych winyli" - Alan Parsons Project i płyta "I Robot"

Projekt Alana Parsona rzeczywiście zasługiwał na to określenie, dzisiaj często nadużywane, gdyż nie był pełnowymiarowym zespołem (większość muzyków sesyjnych), a jednak odniósł tak wielki sukces, że przestało mieć to znaczenie i zawdzięcza to nie tylko udanym połączeniom, wydawałoby się mało przystających do siebie gatunkom, jak rock progresywny i pop, ale niezwyklej jakości nagrań i dzięki temu niepowtarzalnemu brzmieniu. Do tego inteligentne teksty (tu oparte na prozie Asimova) nieodżałowanego Erica Woolfsona.